

ks. prof. dr hab. Jacek Nowak SAC
UKSW, Warszawa



RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ
MGR AGNIESZKI DEC-MICHALSKIEJ

P. mgr Agnieszka Dec-Michalska przedstawiła pracę doktorską zatytułowaną „Życie liturgiczne Kościoła Zielonoświątkowego w Polsce”, Warszawa 2019, ss. 334, której promotorem jest prof. dr hab. Tadeusz J. Zieliński.

Wydarzeniem z historii zbawienia, do którego odwołuje się Kościół Zielonoświątkowy, jest moment Zesłania Ducha Świętego, a w szczególności sytuacja, kiedy uczestnicy Teofanii zaczęli mówić obcymi językami (Dz 2, 4). „Glosolalia” jest szczytowym i zewnętrznym przejawem zstąpienia Ducha Świętego. Była ona już zapowiadana przez Chrystusa w Jego ostatnim nakazie przed Wniebowstąpieniem, podczas którego zwrócił się do apostołów: „nowymi językami mówić będą” (Mk 16, 17c). W przemowach uczniów dostrzega się nieznaną dotychczas mowę, a nie cudowne zjawisko rozumienia obcych języków. Galilejczycy przemawiali tak, że rozumieli ich we własnym języku Partowie, Medowie, Elamici, mieszkańcy Mezopotamii, Judei, Kapadocji, Pontu i Azji, a także przybysze z Rzymu (Dz 2, 8-11). Należy stwierdzić, że skutki Zesłania Ducha Świętego objęły w pewien sposób wszystkich ówczesnych ludzi.

Biorąc pod uwagę to pentekostalne wydarzenie w jego biblijno-teologicznym rozumieniu, można odczytywać założenia Kościoła Zielonoświątkowego oraz jego formy liturgicznej. Nie można jednak porównywać rozumienia liturgii w Kościele katolickim z liturgią w Kościele Zielonoświątkowym. Mając wstępne założenia wynikające z przedstawienia przez Łukasza w Dziejach Apostolskich momentu Zesłania Ducha Świętego, należy rozpatrywać zagadnienia liturgiczne Kościoła Zielonoświątkowego.

W ten nurt badań liturgicznych w aspekcie pentekostalnym wpisuje się rozprawa doktorska p. mgr Agnieszki Dec-Michalskiej. Co prawda, miejscami dotyczy liturgii

rzymskokatolickiej, to jednak nie dokonuje w swojej refleksji porównań, lecz stara się prowadzić obrany przez siebie temat określony w tytule rozprawy.

1. Przedstawienie treści pracy

Praca doktorska zawiera wszystkie części składowe, jakie powinny znaleźć się w opracowaniu naukowym, czyli: wstęp, sześć rozdziałów, zakończenie oraz bibliografia.

We wstępie Autorka zarysowuje problematykę swojej rozprawy. Zauważa brak całościowego opracowania zagadnień liturgicznych w Kościele Zielonoświątkowym i w związku z tym wyjaśnia podjęty przez siebie temat.

Tytułem osadzenia problematyki w kontekście historycznym Doktorantka przedstawia pierwszy rozdział: „Liturgia w wolnych Kościołach protestanckich” oraz drugi: „Kościoł Zielonoświątkowy w Polsce – zarys charakterystyki”. Te dwa rozdziały były konieczne, aby lepiej móc zrozumieć kolejne części pracy zajmujące się już istotą problemu.

Trzeci rozdział stanowi omówienie trzynastu różnych obrzędów lub części składowych form liturgicznych. Został wyeksponowany moment przepowiadania słowa Bożego, chrztu, Wieczerzy Pańskiej, ordynacji duchowieństwa, małżeństwa, pogrzebu oraz inne obrzędy, które można by nazwać pomocniczymi.

Kolejny rozdział dotyczy symboliki liturgicznej. Autorka wyjaśnia postawy i gesty oraz czynności wykonywane w obrzędach liturgicznych.

Piąty rozdział przedstawia znaczenie przewodniczącego i wyjaśnia różnicę pomiędzy nim a przywódcą. Ponadto zajmuje się czasem liturgicznym, w którym uzasadnia znaczenie poszczególnych świąt. Dotyka również przestrzeni życia liturgicznego.

Ostatni rozdział jest poświęcony nabożeństwom pentekostalnym, w którym ukazuje różnorodność form życia liturgicznego. Nie dziwi zatem podtytuł rozdziału: „studium przypadku”.

2. Ocena merytoryczna

Doktorantka podjęła się trudnej problematyki, ponieważ za przedmiot badawczy obrała całościowe przedstawienie życia liturgicznego w Kościele Zielonoświątkowym. Już we

wstępie wyjaśnia, że w omawianym Kościele nie ma skodyfikowanych norm liturgicznych. Niewątpliwie należy wysoko cenić próbę określenia liturgii we własnym Kościele. Wychodząc od wyjaśnienia greckiego rozumienia terminu „liturgia” p. Agnieszka Dec-Michalska podaje, jak się wydaje, autorskie określenie liturgii czy raczej życia liturgicznego: „Życie liturgiczne to całokształt publicznych zachowań chrześcijan mających na celu wielbienie Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego w całej ich złożoności” (s. 6).

Ważnym podkreślenia jest fakt, że Autorka, chcąc w sposób bardziej zrozumiały wyjaśnić nabożeństwa pentekostalne, osadza je w początkowej fazie w kontekście Kościołów protestanckich. Dzięki takiemu układowi zagadnień czytelnik łatwiej rozumie przedstawioną treść.

Zrozumiałe są również przykłady podawane z różnych zborów w Polsce, ponieważ przy braku znormalizowanej liturgii, pozwalają łatwiej przyswoić sobie treść poszczególnych przedmiotów badawczych. Ubogaceniem tych przedstawionych zagadnień jest również prezentacja fotografii, które ułatwiają czytelnikowi rozumienie omawianego zagadnienia.

Bardzo cenne jest krytyczne podejście Doktorantki do pewnych przejawów życia liturgicznego. Dla przykładu można podać chociażby krytykę niektórych niepotrzebnych komend: „podnosimy ręce”, „klaszczyemy w dłonie” (s. 92). Dzięki własnej ocenie dysertacja zyskuje większe walory naukowe.

Należy zauważyć, że Autorka, jak sama stwierdziła (s. 279nn), nie miała zbyt wielu publikacji, które podawałyby treści dotyczące życia religijnego. W związku z tym badania przez nią przeprowadzone są bardziej cenne i stają się przyczynkiem do dalszych dociekań naukowych na gruncie teologicznych.

Całość pracy jest wzbogacona przez streszczenie w języku angielskim (s. 331-334) oraz przez sześć aneksów (s. 302-326).

Recenzent ma jednak pewne wątpliwości. W rozdziale trzecim osobno jest potraktowane kazanie od świadectw. Na s. 217-218 Autorka podaje, że świadectwa mogą mieć miejsce przed lub po kazaniu i wiążą się z usłyszonym słowem Bożym. Rodzi się zatem pytanie, czy nie warto by połączyć tych dwóch elementów w jednym paragrafie (rozdziale) dysertacji?

W próbach pewnych konfrontacji z liturgią rzymskokatolicką powoływanie się na Tarsycjusza Sinkę nie jest może najszcześniejsze. Nie był on bowiem wybitnym teologiem

liturgii w przeciwieństwie do Bogusława Nadolskiego. Czerpanie z T. Sinki wyjaśnień teologicznych do symboliki liturgicznej jest mało udane. Należało sięgnąć do tekstów biblijnych. One lepiej uwydatniają dany symbol. Postawę stojącą wyjaśniają teksty: 1 Krl 8, 22; Ez 2, 1; Łk 4, 16; Ap 7, 9-10. Nałożenie rąk: Rdz 48, 14-16; Kpł 9, 22; Mt 19, 13-15; Łk 24, 50 (błogosławieństwo); Lb 27, 18-23; Pwt 34, 9 (wprowadzenie w urząd); Dz 6,6; 13, 3 (dar Ducha Świętego i przekazanie misji). Rozłożenie rąk: Wj 17, 11; 14, 16. 26. 27.

Paragraf 6. 6, s. 277 został zatytułowany „Orientacja na niedzielę”. W języku polskim termin „orientacja” rozumie się m.in. jako kierunek, ukierunkowanie. Natomiast w języku teologicznym zawiera on konotacje dotyczące zwrócenia się ku wschodowi (orient), z którego przychodzi Syn Boży: „nawiedzi nas Słońce Wschodzące z wysoka” (Łk 1, 78b). Warto by zatem poprawić tytuł wspomnianego paragrafu, np. na: „Ukierunkowanie na niedzielę”.

Ponadto w pracy zawierają się wielokrotne powtórzenia tych samych treści. Należało by poprawić te miejsca przed oddaniem dysertacji do druku.

Należy zauważyć, że mimo drobnych potknięć, które można łatwo wyeliminować, praca doktorska od strony merytorycznej jest poprawna.

3. Ocena metodologiczna

Patrząc na metodologię rozprawy dostrzega się warsztat naukowy Doktorantki. Przez ten pryzmat należy dokonać oceny monografii.

We wstępie Autorka podaje metody, którymi chce się posługiwać. Głównie należy do nich analiza, ale także krytyka literatury (s. 9-10). W związku z małą liczbą publikacji na temat badanego przedmiotu, Doktorantka była zmuszona do wykorzystania metod obserwacji, które oparła o filozoficzną metodę fenomenologiczną. Chcąc uzyskać szersze rozumienie tematu wykorzystwała również wywiady. Trzeba stwierdzić, że podejście Autorki od strony metodologicznej jest uzasadnione i wskazuje na ogromne zacięcie naukowe.

Cenne są także podsumowania rozdziałów, które w swej treści różnią się od zakończenia zamykającego całość rozprawy. Doktorantka w ten sposób pokazała, że umie wyciągać wnioski z zagadnień szczegółowych a ostatecznie z całości badanego materiału.

Godne pochwały są bogate przypisy, dzięki którym czytelnik uzyskuje pewne wyjaśnienia lub może sięgnąć do literatury, aby pogłębić własne studium.

Mimo wielu walorów pozytywnych Doktorantka nie uniknęła pewnych potknięć.

We wstępie należy stosować czas przyszły a nie przeszły, ponieważ ta część pracy zapowiada, co będzie przedmiotem badań.

„Wykaz źródeł” należało określić terminem „Bibliografia”. W niej wyróżnia się źródła, którymi w tej dysertacji są: Akty prawa państwowego i kościelnego oraz inne stanowiska i dokumenty kościelne, a także wywiady. Natomiast dział „Literatura” należy podzielić na „Opracowania” (lub Literatura przedmiotu), czyli publikacje dotyczące tematu, oraz na „Literaturę pomocniczą”, do której zalicza się wszelkie inne książki lub artykuły. Mimo wszystko wykaz bibliografii jest imponujący. Zawiera się on na 21 stronach.

Należy zwrócić uwagę na podział pracy. Musi on być w miarę proporcjonalny i jednolity.

Przed wydaniem rozprawy drukiem należy zwrócić uwagę na tzw. „literówki” i stronę redakcyjną. Trzeba wziąć pod uwagę szczególnie zapisy, np.: „Słowo Boże” oznacza Drugą Osobę Trójcy Świętej, natomiast „słowo Boże”, które jest czytane, przepowydane i słuchane wskazuje na tekst biblijny lub kazanie. Warto zatem wziąć pod uwagę zasady podane w książce „Pisownia słownictwa religijnego”, red. A. Przybylska, W. Przyczyna, Biblos, Tarnów 2011. Zasady tam zawarte są podane przez Radę Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Komisję Języka Religijnego. Poza tym w redakcji trzeba zwrócić uwagę, aby zdania nie zaczynały się od spójników: ponieważ, i, ale... Język pisany, a szczególnie naukowy, różni się od języka mówionego.

Mimo pewnych uwag, które można poprawić, trzeba stwierdzić, że dysertacja doktorska od strony metodologicznej może być uznana za poprawną.

4. Kwestie do dyskusji

1. Na s. 46 Autorka wspomina o Pięćdziesiątnicy w Starym i Nowym Testamencie. Recenzenta interesowałaby teologiczna relacja Starego Testamentu do Nowego Testamentu odnosząca się do wydarzeń związanych z Pięćdziesiątnicą.
2. Jaka jest różnica pomiędzy liturgią a nabożeństwem w Kościele Zielonoświątkowym?

5. Wniosek końcowy

Należy zauważyć, że drobne potknięcia występujące w pracy można łatwo i szybko poprawić. Dysertacja od strony merytorycznej i metodologicznej jest poprawna. Temat określony w tytule rozprawy został umiejętnie opracowany. Całość dysertacji wskazuje na dobry warsztat naukowy Doktorantki.

Rozprawa doktorska, po naniesieniu kilku poprawek wskazanych wyżej, powinna zostać wydana drukiem. Będzie ona nieocenionym materiałem do kolejnych badań naukowych, ale także jako źródło historyczne. Publikacja pozwoli lepiej zrozumieć życie liturgiczne w Kościele Zielonoświątkowym.

Oceniając całościowo rozprawę wnoszę wniosek do Rady Wydziału Teologicznego Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie o dopuszczenie p. mgr Agnieszki Dec-Michalskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


ks. prof. dr hab. Jacek Nowak SAC
kierownik
Katedry Teologii Liturgii UKSW

Warszawa, dn. 14 grudnia 2019 r.